

Kaskadowy Układ Regulacji Napędem Prądu Stałego

Data oddania: Rok akademicki:

Wydział:

Kierunek:

29.04.2016 2015/2016

EAIIB

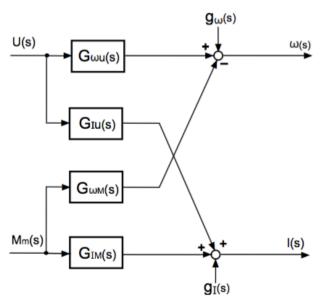
Elektrotechnika, moduł C

1. Cel Projektu

Celem projektu jest zapoznanie się z modelem matematycznym i symulacjami układu kaskadowej regulacji napędu prądu stałego. Spełnienie założeń projektu wymaga wnikliwej obserwacji procesu rozruchu i stabilizacji prędkości obrotowej napędu, wartości natężeń prądów w poszczególnych punktach regulatora oraz zapoznanie się że zmiennymi stanu i ich wpływem na stabilność i działanie układu.

2. Opis Badanego Obiektu

Obiektem, który poddany zostanie regulacji jest napęd prądu stałego, a konkretnie silnik obcowzbudny. Poniżej przedstawiono schemat blokowy takiego silnika.



Rys. 1 Schemat blokowy silnika obcowzbudnego.

Przed przystąpieniem do analizy obiektu musimy poczynić sobie kilka podstawowych uproszczeń, które pozwolą na stworzenie modelu symulacyjnego. Musimy założyć istnienie idealnie prostopadłego strumienia magnetycznego do kierunku przepływu prądu w tworniku. Pomijamy też zjawiska nieliniowe (takie jak wpływ nasycenia rdzenia, czy histerezy magnetycznej) oraz wpływ temperatury, a co za tym idzie niezmienność parametrów silnika w czasie. Założyć też musimy absolutną sztywność wału napędowego silnika.

Ideą pracy naszego regulatora jest istnienie nadrzędnego regulatora prędkości obrotowej silnika, oraz sterowanego nim - podrzędnego regulatora prądu twornika. Przedstawione w pracy przebiegi posiadają naniesione ograniczenia. Dobór nastaw regulatora przebiegł tak, by nie wykraczać poza narzucone wartości ograniczeń. Zastosowany w symulacjach zabieg powinien być przeniesiony do modelu rzeczywistego poprzez uwzględnienie ograniczeń w algorytmie sterowania regulatorem. Rysunek 1 przedstawia blokowy schemat obcowzbudnego silnika prądu stałego.

Poniżej podano kolejne transmitancje:

1) Regulator Prądu:

$$G_{RI}(s) = \frac{ms+1}{Vs} = K_{Ri} \left(1 + \frac{1}{T_{Ri}} \right)$$

2) Twornik:

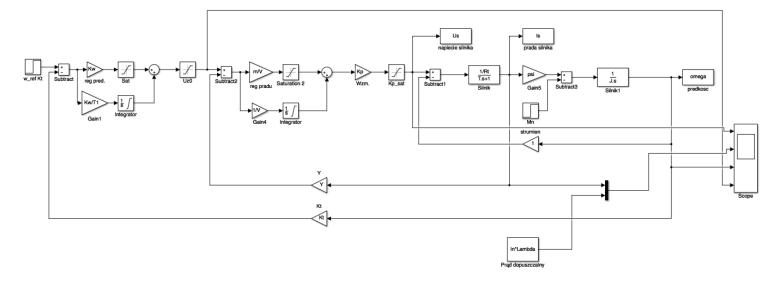
$$G_t(s) = \frac{I(s)}{U_p(s)} = \frac{1}{R} \frac{Bs}{BTs^2 + Bs + 1}$$

3) Regulator Prędkości (PI, kryterium symetryczne):

$$G_{R\omega}(s) = K_{\omega} \frac{T_R s + 1}{T_R s}$$

W układzie nadrzędnym regulator bada różnicę zadanej wartości prędkości oraz mierzonej w danej chwili i na tej podstawie zadaje wartość prądu twornika dla podporządkowanego mu regulatora prądu. Kolejny etap regulacji dokonuje się już w przekształtniku tyrystorowym.

Dla ciągłego układu regulacji układ twornika jest elementem inercyjnym pierwszego rzędu z elementem opóźniającym.



Rys. 2 Realizacja modelu regulatora w simulinku

Powyższy schemat przedstawia realizację kaskadowej struktury regulatora. Sam regulator ma strukturę PI. Wyjście regulatora prądowego jest sumą części proporcjonalnej i inercyjnej. W rezultacie układ zapewnia zerową wartość średnią prądu w stanach ustalonych.

Ograniczenie prądu regulatora wynika zarówno z górnej granicy prędkości jaką chcemy osiągnąć w stanie ustalonym jak i (przede wszystkim) ze znamionowego prądu silnika. Pamiętać należy by ograniczenie w stanie ustalonym było dobrane tak, by w stanach przejściowych nie przekroczyć dopuszczalnych wartości.

Kryterium jakości regulacji - kryterium modułu i kryterium symetryczne.

Doskonały układ regulacyjny powinien całkowicie odwzorowywać sygnał wejściowy. Oznacza to, że stosunek wyjścia do wejścia regulatora powinien być równy 1.

$$|G_z(s)| \approx 1$$

W praktyce jednak założenia niezbędne dla kryterium modułu nie zawsze są możliwe do spełnienia. Do jego zastosowania konieczne jest wykonanie kilku optymalizacji/uproszczeń. W ich wyniku otrzymujemy przebieg prądu z wyraźnym przeregulowaniem, co znacząco wydłuża czas rozruchu.

Dlatego też, w przypadku regulatorów PI odwołamy się do kryterium symetrii. Możliwości badanego napędu są przy tym kryterium o wiele lepiej wykorzystane, jako że zapewnia ono ekspotencjonalny przebieg prądu twornika przy wymuszeniu jednostkowym.

Zastosowanie kryterium symetrii jest możliwe tylko w przypadku, kiedy spełniony jest warunek $\beta > 4T$. W przypadku niespełnienia owego warunku obliczenia będą miały charakter jedynie przybliżony.

Wykonując nasze zadanie na samym początku dobieramy parametry regulatora tak, by owy warunek pozostał spełniony.

Nastawy ciągłego regulatora prędkości liczono z zależności (PI):

$$Kw = \frac{J}{2 \cdot Kt \cdot Kz \cdot \beta \cdot \psi}$$

Dla regulatora prądu było to natomiast:

$$V = \frac{\beta \cdot Y \cdot Kp \cdot B}{(B1 - \beta) \cdot Rt}$$

Poniżej lista parametrów naszego napędu:

Js = 8.25

Rt = 0.039

Lt = 0.00046

n = 1200

ln = 124

Un = 440

Pn = 50000

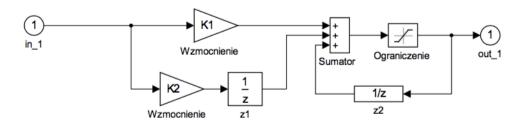
Dyskretyzacja

Dyskretyzacji symulowanych regulatorów dokonaliśmy metodą *ekstrapolatora zerowego rzędu*. W Simulinku realizowany jest on przez bloki "Zero Order Hold" ich działanie polega na zatrzymaniu wartości sygnału wejściowego przez określony czas (czas próbkowania). Jak się okazuje z kilku przyczyn częstotliwość próbkowania równa dwukrotności częstotliwości granicznej jest tutaj niewystarczająca. Odtworzenie sygnału będzie możliwe dopiero, jeśli czas próbkowania będzie aż dziesięciokrotnie wyższy od częstotliwości granicznej sygnału. Tą z kolei wyznaczymy z częstotliwościowej charakterystyki Bodego.

Transmitancję układu dyskretnego policzymy w następujący sposób:

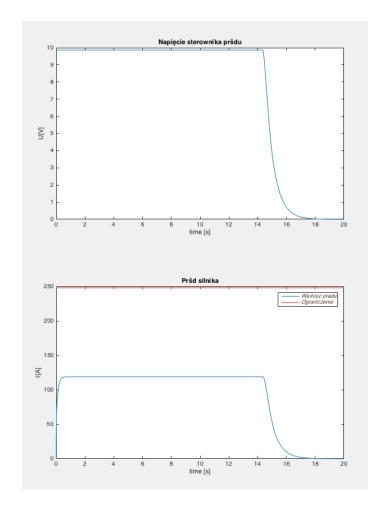
$$G(z) = \frac{z-1}{z} \cdot \mathcal{Z} \left[\mathcal{L}^{-1} \left\{ \frac{G(s)}{s} \right\} \right]$$

Oto, jak przedstawia się schemat dyskretnego regulatora prądu:



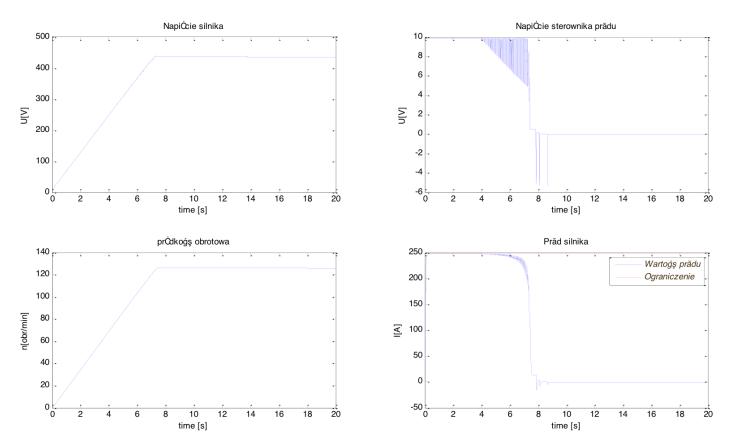
W naszej symulacji przyjęliśmy 100krotnie większy czas próbkowania (częstotliwość próbkowania 100 razy wyższa od częstotliwości granicznej sygnału). Pozwoliło to regulatorom dyskretnym w pełni spełnić stawiane im założenia, a nasze obserwacje nie dostrzegły obserwowalnych uchybów sprawności ich regulacji względem regulatorów ciągłych.

Obok przedstawiono przebiegi czasowe regulatora dla źle dobranego, zbyt dużego czasu próbkowania.

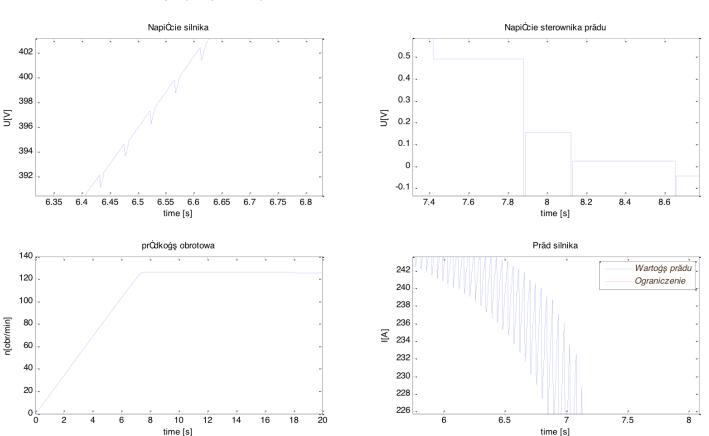


Kwantyzatory

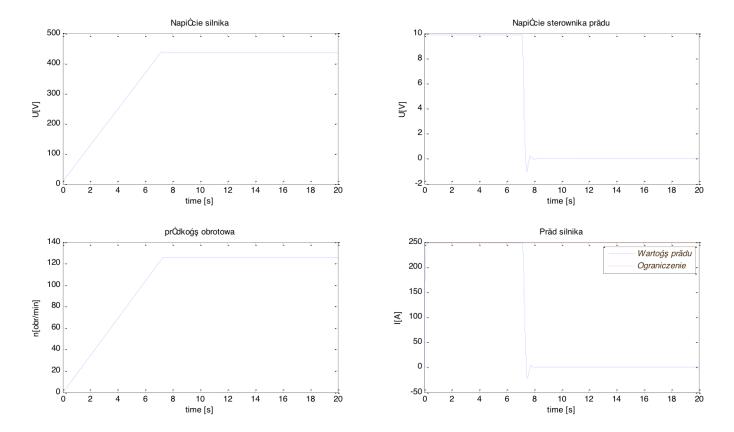
Wykonujemy 2 symulacje dla prawidłowo dobranego czasu próbkowania Tp. Pierwsza z symulacji jest wykonana dla źle dobranego kwantyzatora(zbyt duży). Układ momentami przestaje działać poprawnie, wpada w oscylacje, skutkiem czego regulacja nie jest przeprowadzona prawidłowo.



Poniżej w przybliżeniu obserwujemy oscylacje oraz przebieg związany z wielkością kwantu, czy też dokładnością, z jaką zapisujemy dane.



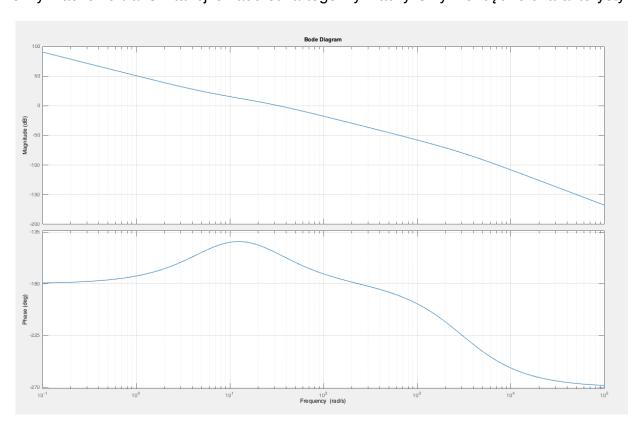
Następnie wykonujemy symulację dla poprawnie dobranego kwantyzatora, czyli na tyle małego aby błąd zapisu numerycznego był na tyle mały, aby został niedostrzegalny.



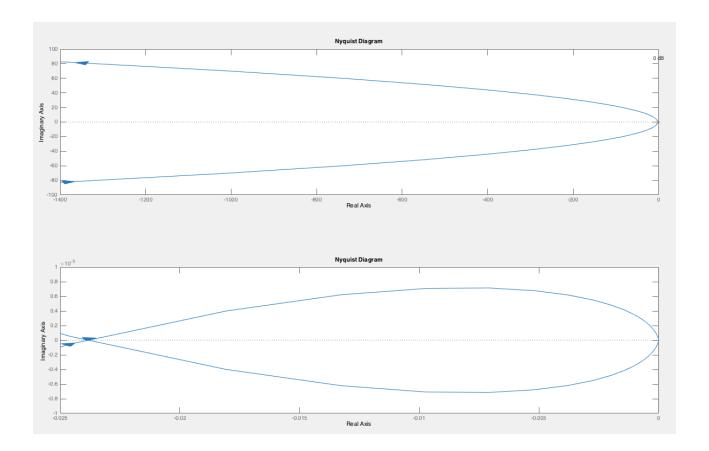
Kryterium Nyquista

Z definicji owego kryterium wiemy, iż do zbadania stabilności układu zamkniętego z jakim mamy do czynienia konieczna nam będzie charakterystyka amplitudowo częstotliwościowa układu z otwartą pętlą.

Po wyznaczeniu transmitancji układu otwartego wyznaczyliśmy niezbędne charakterystyki.



Aby jednak jednoznacznie określić stabilność układu odwołamy się do graficznych charakterystyk. Zobrazujemy je na płaszczyźnie zespolonej (charakterystyki Nyquista). Musimy jedynie upewnić się, że wyznaczona charakterystyka (dla dobranych wcześniej nastaw regulatorów) nie zawiera w sobie punktu (-1,j0).



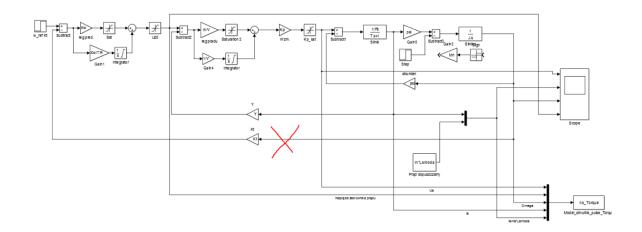
Powyżej przedstawiono charakterystykę Nyquista. Dolny wykres to powiększony fragment całej charakterystyki, w którym przebiegi się przecinają. Zauważmy, że do przecięcia dochodzi przed punktem -0.025 na osi rzeczywistej co wskazuje na stabilność układu

Zakładając zgodnie z definicją, że punkt (-1,J0) będzie granicą stabilności układu, możemy wyznaczyć sobie zapas modułu (bazując na naszej charakterystyce). Zapas modułu dla zamkniętego układu regulacyjnego to **41,75 (razy)** oraz zapas fazy **26,78 [deg].**

Maksymalne opóźnienie to natomiast 0.01354 [s].

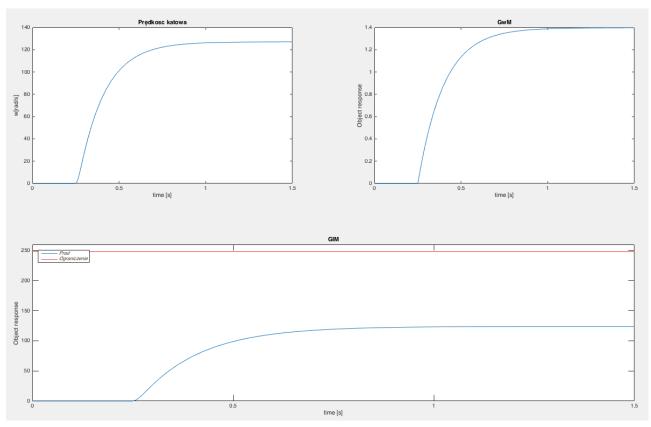
Powyższe kroki wykonano dla układu z otwartą pętlą sprzężenia zwrotnego. W takim układzie sygnał wejściowy nie zależy od aktualnego stany wyjścia, a jedynie od wewnętrznego stanu obiektu (regulatora).

Miejsce otwarcia pętli sprzężenia zwrotnego



3. Uzyskane w symulacjach przebiegi

Pierwszym z prezentowanych przebiegów niech będzie odpowiedź regulatora na skok jednostkowy.



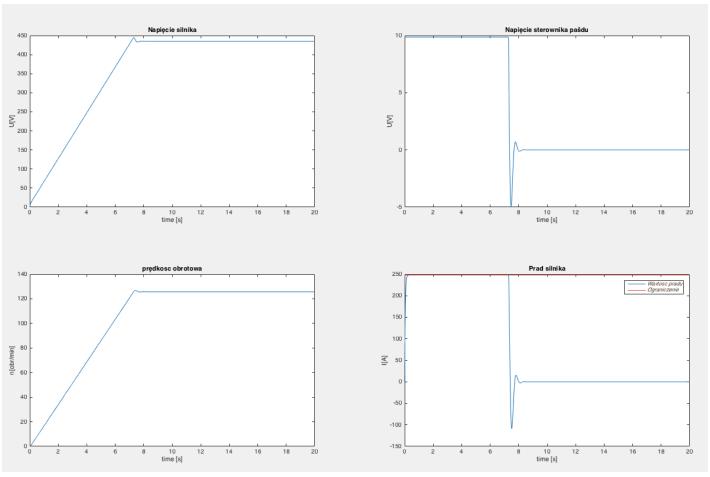
Odpowiedz na skok jednostkowy.

Na pierwszy rzut oka widać, że nieco powyżej 0.5s układ stabilizuje się (odpowiedź na skok jednostkowy), wartość prądu twornika jest poniżej nakreślonej na wykresie linii ograniczenia znamionowego.

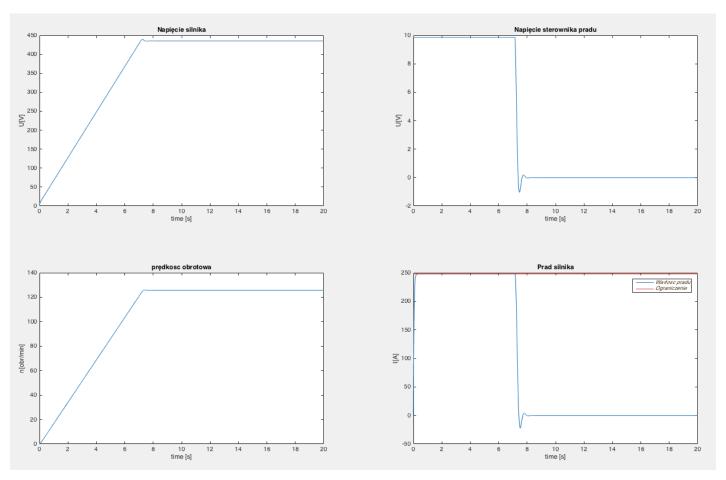
Poniżej przedstawiono rozruch i stabilizację regulatora dla silnika bez momentu obciążenia. Dla porównania wykres obok prezentuje ten sam przebieg dla dyskretnego regulatora prądu.

Wykresy pokazują płynne przejście z fazy rozruchu do wartości ustalonej prądu. Obydwa sposoby regulacji spełniają stawiane im założenia.

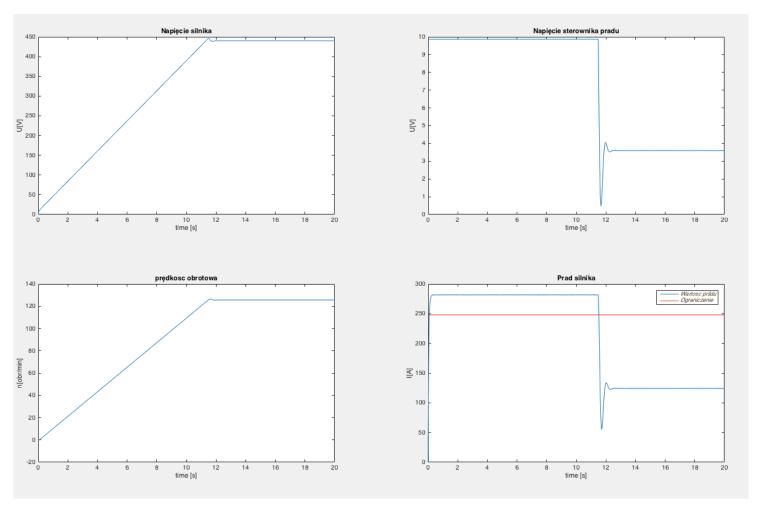
Porównajmy teraz przebiegi dla obydwu typów regulatora w przypadku, kiedy silnik obciążony zostanie momentem znamionowym (czynnym).



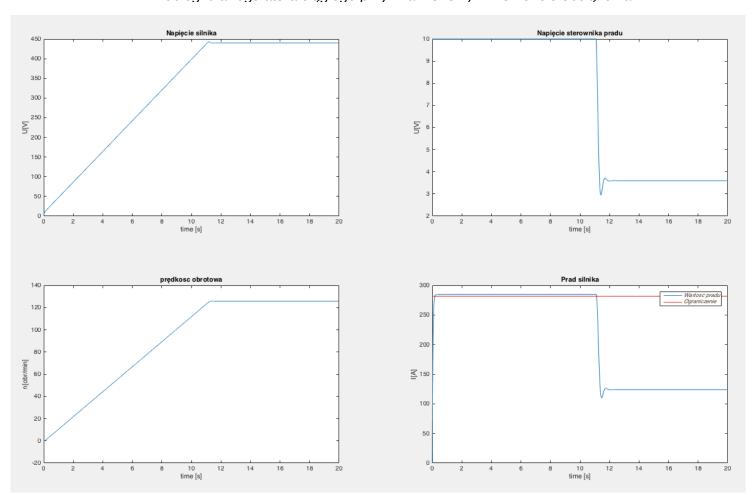
Przebiegi dla regulatora ciągłego przy braku momentu obciążenia.



Przebiegi dla regulatora dyskretnego przy braku momentu obciążenia.



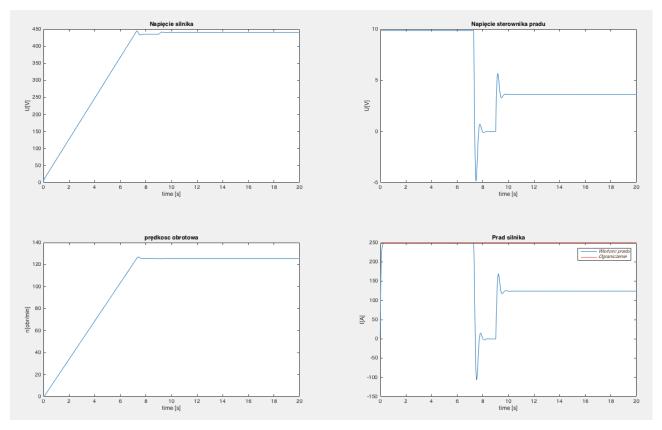
Przebiegi dla regulatora ciągłego przy znamionowym momencie obciążenia



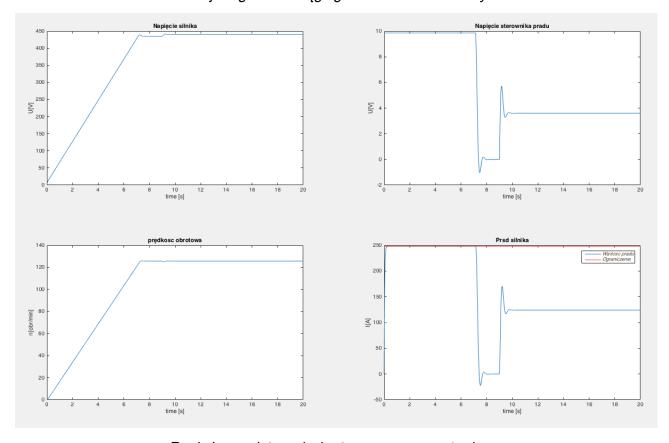
Przebiegi dla regulatora dyskretnego przy znamionowym momencie obciążenia

Kolejne przebiegi prezentują zachowanie układu regulacji ciągłej w przypadku kiedy zostaje on obciążony krótkim momentem udarowym.

Wahnięcie wartości prądu twornika szybko powraca do wartości ustalonej. Kiedy przyjrzymy się zmianom prędkości dostrzeżemy jedynie lekką niestabilność. Oznacza to, iż układ dobrze radzi sobie z wysokim momentem obciążenia, także wtedy kiedy ma on charakter impulsowy.

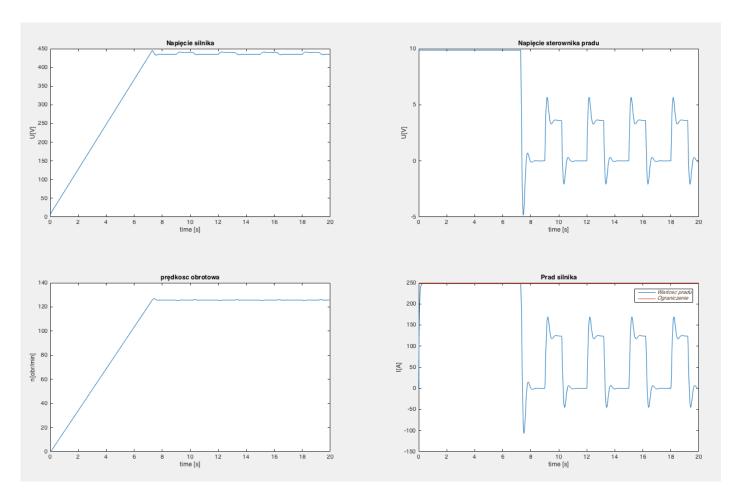


Reakcja regulatora ciągłego na moment udarowy.



Reakcja regulatora dyskretnego na moment udarowy.

Postanowiliśmy sprawdzić nasz układ regulacji dla przypadku, kiedy silnik obciążany będzie stale krótkimi impulsowymi momentami. Symulacja polegała na powtarzaniu obciążenia udarowego za każdy razem kiedy tylko regulator doprowadził prąd twornika do założonej wartości ustalonej. Oto efekt symulacji:



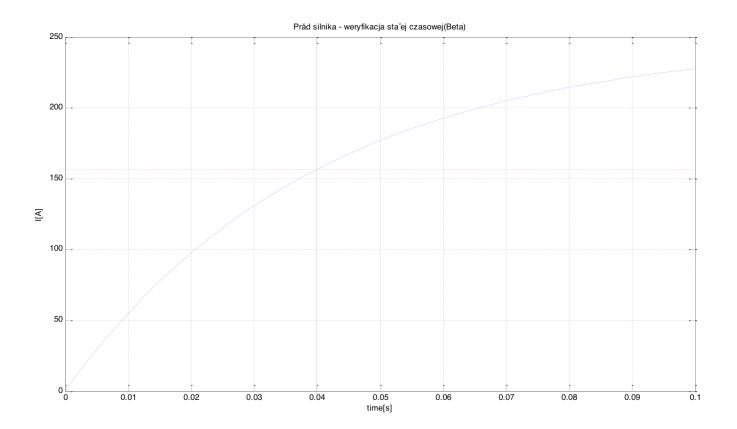
Zachowanie układu w przypadku obciążenia "impulsowym" momentem.

Regulator jak widać zachowuje się w sposób w pełni przewidywalny dążąc po każdym "skoku" momentu obciążenia do stabilności. Na przebiegu obserwujemy jedynie niewielkie zawahania wartości napięcia silnika, natomiast wartość prędkości podczas obecności obciążenia udarowego zmienia się bardzo nieznacznie. Zarówno nadrzędny, jak i podrzędny regulator dbają o to, by zadana prędkość obrotowa pozostawała na tym samym poziomie poprzez zwiększanie wartości prądu twornika, a co za tym idzie momentu magnetycznego w chwilach, kiedy moment obciążenia zmienia swoją wartość.

Projektując i przeprowadzając symulacje dla regulatora o strukturze kaskadowej udało nam się poznać metodykę jego działania. Zastosowana struktura i dobrane przez nas w oparciu o kryterium modułowe / kryterium symetrii nastawy w pełni spełniają stawiane regulatorowi założenia. Testowany różnymi momentami obciążenia układ regulacji zarówno ciągłej, jak i dyskretnej zawsze dąży do ustalonych i zadanych wartości, a jego zmienne stanu pozostają zawsze poniżej narzuconym im znamionowym ograniczeniom.

Odwołując się do charakterystyk częstotliwościowych i kryterium Nyquista udało nam się też jednoznacznie stwierdzić stabilność układu. W granicach swojej stabilności regulator posiada ponad 40-krotny zapas modułu.

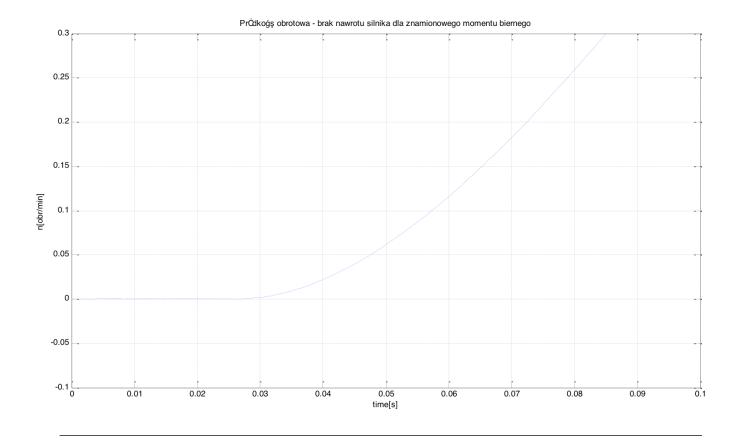
Prędkość silnika niezależnie od narzuconego obciążenia (brak, znamionowe, udarowe, pulsowe) pozostaje na stałym poziomie, dzięki regulacji prądu twornika dokonywanej przez regulator podrzędny omawianej struktury.

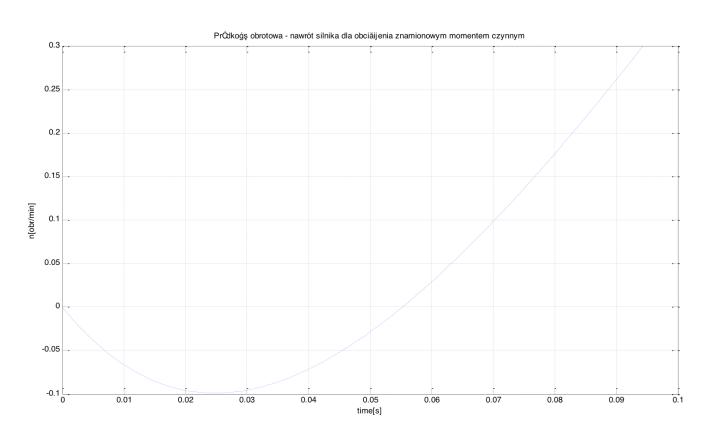


Na rysunku widzimy wyznaczoną stałą czasową odpowiedzi regulatora Beta = 0,04[s]. Dla czasu równego 0.04s układ powinien osiągnąć wartość obliczaną wzorem 2*In*0.632, czyli równą 156,7[A].

Uzyskany przebieg zgadza się z teorią, przez co układ uznajemy za skonstruowany poprawnie, a nastawy regulatorów za obliczone zgodnie ze wzorami.

Na poniższym przebiegu obserwujemy nawrót silnika(zmianę kierunku obracania) dla początkowych chwil regulacji. Wiąże się ona z przyłożonym momentem siły zmuszającym układ do obracania się w przeciwnym kierunku aniżeli pożądany.





Umieszczony wyżej wykres przedstawia zależność prędkości obrotowej od czasu obiektu obciążonego znamionowym momentem biernym. W przeciwieństwie do momentu czynnego nie obserwujemy na przebiegu zmiany kierunku obracania się silnika. Wiąże się to z charakterem obciążenia, który zależy od prędkości kątowej. Zauważamy analogię pomiędzy obciążeniem biernym a oporem powietrza, która dobrze obrazuje to zjawisko.